

Życie – Kuba Badach

Na, na białej kartce siebie
Chcę wreszcie napisać coś
Jak, jak biała kartka – nie wiem
Gdzie moje słowa są
Kolejny krok pisze drogę mi
Niezdarne są litery moich dni
Po drodze do tego, co jest mną
Cieszę się, że
Jestem i czuję coś
Życie jest podróżą,
Więc za dużo nie bierz w nią,
Bo Cię bagaż przygniecie,
A przecieży żyje się jedynie raz
Na mapie Twoich lat
Do zwiedzenia masz swój cały świat
Na, na białej kartce ciebie
Czas jak chce wciąż gryzmoli coś,
A Ty świat ponoć masz na dłoni,
Lecz możesz zmieniać go,
Nie pozwolić, by często ślepy los rządził
Po szkołach wiesz jak podpisać się,
Ale nie tak pisze się Twoje "ja"
Masz w sobie to, czego trzeba Ci,
Na każdy krok, żeby żyć z całych sił
Życie jest podróżą,
Więc za dużo nie bierz w nią,
Bo Cię bagaż przygniecie,
A przecieży żyje się
Jedynie raz
Na mapie Twoich lat
Do zwiedzenia masz swój cały świat
Życie jest podróżą,
Więc za dużo nie bierz w nią,
Bo, bo Cię bagaż przygniecie,
A przecieży każdy dzień odjeżdża jak
Ostatni wagon i nie ma szans, żeby wsiąść drugi raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych